

SILESIA

ISSN 2299-2790

TRAM NEWS



Nakład: 10 000 egz.

AKTUALNOŚCI

**Bieg 15tki
po raz trzeci**

»» str. 4

SPACERY PO REGIONIE

**Koszęcin
to nie tylko
pałac**

»» str. 6-7

OPINIE

**O kulturze
podróżowania**

»» str. 8-9

Trzeźwo, czyli bezpiecznie

»» str. 5



Fundacja Trzeźwość



Jedźmy razem

Dla większości mieszkańców dużych miast i metropolii korzystanie ze środków transportu publicznego jest codziennością. Trudno wyobrazić sobie nasze życie bez tramwajów, autobusów czy kolei. Nic więc dziwnego, że rosną oczekiwania pasażerów wobec przewoźników i organizatorów komunikacji publicznej, którzy mają obowiązek stałego poprawiania warunków podróżowania, nowocześniejszego taboru oraz rozwoju infrastruktury technicznej. Wśród wielu dyskusji na ten temat rzadko pojawia się jednak głębsza refleksja na temat kultury podróżowania. Dlatego gorąco polecam ciekawy wywiad z dr hab. Krzysztofem Łęckim, który okiem socjologa spogląda na zmiany zachodzące w dziedzinie transportu publicznego w naszym regionie i wynikające z nich zachowania społeczne.

W tym wydaniu naszego miesięcznika zamieszczamy bieżący raport z kolejnego etapu prac modernizacyjnych torowiska linii nr 9 w Rudzie Śląskiej. Wykonawca przystąpił do robót na skrzyżowaniu ulic Niedurnego i Chorzowskiej, gdzie zaistniała konieczność wprowadzenia nowej organizacji ruchu. Spółka Tramwaje Śląskie chętnie włącza się w promocję i organizację wartościowych przedsięwzięć. Do takich niewątpliwie należy akcja "Prowadzę – jestem trzeźwy" – tramwaje z charakterystycznym logotypem widoczne są na torach w miastach metropolii. Po raz piąty do wspólnego muzykowania zapraszają organizatorzy Blues Bany – Bytomskiego Tramwaju Bluesowego. Muzyczny przejazd zabytkowym tramwajem linią nr 38 zaplanowany został na 2 września. Niech to będzie swoista przygrywka do festiwalu Rawa Blues, organizowanego w dniach 28-30 września w Katowicach, któremu także patronują Tramwaje Śląskie.

Na koniec jeszcze dwa zaproszenia. W sobotę 9 września zapraszamy do udziału w biegu „15tka”. Start w Sosnowcu – w Parku Sieleckim, meta w Katowicach – na placu Szewczyka. Dwa tygodnie później, 23 września, odbędzie się Dzień Otwarty Zajezdni Tramwajowej na pograniczu Zabrze i Gliwic. Zapewniamy wiele atrakcji dla dzieci i dorosłych w świetnej atmosferze rodzinnego festynu i ciekawej scenarii tramwajowej zajezdni! Do zobaczenia na Dniu Otwartym!

Bolesław Knapik
Prezes Zarządu Tramwajów Śląskich S.A.



Zdjęcie: Tramwaje Śląskie S.A.

Zapraszamy na Dzień Otwarty Zajezdni

Tegoroczny Dzień Otwarty Zajezdni Tramwajowej odbędzie się w sobotę 23 września w zajezdni Rejonu nr 4 na pograniczu Zabrze i Gliwic. Będzie on połączony z obchodami 45. rocznicy powstania zajezdni. Atrakcji nie zabraknie!

Tramwaje Śląskie S.A. od wielu lat włączają się w obchody Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu, organizując Dzień Otwarty jednej ze swoich zajezdni – co roku innej – w ramach którego zapraszają wszystkich chętnych do zwiedzania zajezdni i wspólnej zabawy na rodzinnym festynie. – Trzymamy się ustalonej kolejności, zgodnie z którą w tym roku spotkamy się z Państwem w zajezdni Rejonu nr 4 na pograniczu Zabrze i Gliwic – zaprasza rzecznik Tramwajów Śląskich S.A. Andrzej Zowada. Tradycyjnie już pierwszym elementem Dnia Otwartego będzie parada tramwajów, w której pojadą wagony wszystkich typów! Uroczysty wjazd na teren zajezdni od strony Zabrze zaplanowany jest na godzinę 11:00, kiedy otwar-

ta zostanie brama i rozpocznie się zwiedzanie. – Stali bywalcy naszych Dni Otwartych doskonale wiedzą, że zapewniamy wiele atrakcji – od możliwości zwiedzania hal i warsztatów, przez ciekawe pokazy, atrakcje dla najmłodszych, koncerty i występy artystyczne, po przejazd tramwajem przez myjnię oraz naukę jazdy tramwajem. Wszystkie te elementy zapewnimy również w tym roku – zapewnia Andrzej Zowada. Więcej szczegółów dotyczących Dnia Otwartego Zajezdni w Gliwicach już niebawem znajdzie się na stronie www.tramwajeslaskie.eu. Już dziś jednak warto zarezerwować sobie czas w sobotę 23 września w godzinach 11:00-20:00 i pojawić się w zajezdni w Gliwicach przy ul. Chorzowskiej 150.

SILESIA
TRAMNEWS

Wydawca:
Agencja Mediów Lokalnych mediaL
41-500 Chorzów, ul. Katowicka 105/2, tel. 32 2413 374

Redaktor naczelny: Waldemar Kosior
Redaktor wydania: Andrzej Zowada

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Po raz trzeci pobiegną wzdłuż linii nr 15

Tegoroczną, trzecią edycję biegu „15tka z Sosnowca do Katowic” odbędzie się w sobotę 9 września. Start zlokalizowany będzie w sosnowieckim Parku Sieleckim, meta zaś stanie na katowickim placu Szewczyka. Zapisy trwają!

Zgodnie z przyjętą strategią, co roku zmienia się kierunek biegu. Tegoroczną edycję rozpocznie się w sosnowieckim Parku Sieleckim, jak było to podczas pierwszej edycji w 2015 roku. Ze względu jednak na remonty dróg w centrum Sosnowca, trasa poprowadzona zostanie przez Pogoń i tzw. Stary Sosnowiec, gdzie z ulicy Piłsudskiego skróćmy w Sobieskiego, aby biec już tradycyjnie wzdłuż linii tramwajowej nr 15. Meta tym razem na katowickim placu Szewczyka, skąd startowała 15tka w roku ubiegłym.

Na trasie zlokalizowane będą dwa wodopoje, a jeśli będzie gorąco, dodatkowo dwie kurtyny wodne. – Pakiety startowe będzie można odbierać w dniu biegu w Biurze Zawodów usytuowanym na placu Szewczyka, skąd tradycyjnie już zawieziemy biegaczy tramwajami 15tkami na start do Sosnowca – mówi organizatorka biegu Magdalena Michniak. W pakiecie startowym znajdzie się koszulka techniczna, coś do jedzenia, do picia, kupony zniżkowe i oczywiście wszystko, co związane z samym biegiem, czyli numer startowy i chip do elektronicznego pomiaru czasu.

Organizatorzy zapewniają również m.in. wyłączenie z ruchu i zabezpieczenie 15 km trasy po drogach głównych, opiekę medyczną oraz medale dla wszystkich, którzy ukończą zmagania w regulaminowym czasie 135 minut. – Tradycyjnie limit czasu jest znaczny, by zachęcić do startu w biegu również tych biegaczy, którzy dopiero zaczynają swoją przygodę biegową – wyjaśnia Magdalena Michniak.

Na najlepszych oczywiście będą czekać nagrody. Zawodnicy będą klasyfikowani w 4 kategoriach wiekowych wśród pań i 5 kategoriach



Zdjęcie: Tramwaje Śląskie S.A.

wśród panów. – Dla zwycięzców w klasyfikacji generalnej i w kategoriach wiekowych przygotowujemy puchary i nagrody rzeczowe od naszych partnerów. Będą też atrakcyjne nagrody do rozlosowania wśród wszystkich uczestników – zaznacza organizatorka biegu. Bieg „15tka z Sosnowca do Katowic” organizowany jest jako wydarzenie towarzyszące Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu. Jednym z celów jego organizacji jest propagowanie ko-

munikacji publicznej, zwłaszcza tramwajowej, jako najskuteczniejszej i najbardziej ekologicznej formy przemieszczania się w mieście.

Regulamin i zgłoszenia do biegu znaleźć można na stronie www.biegpietnastka.pl oraz na profilu biegu na facebook'u. Opłata startowa do 4 września wynosi 45 zł. Po tym terminie wzrośnie do 60 zł i będzie można jej dokonać już tylko w Biurze Zawodów.

red



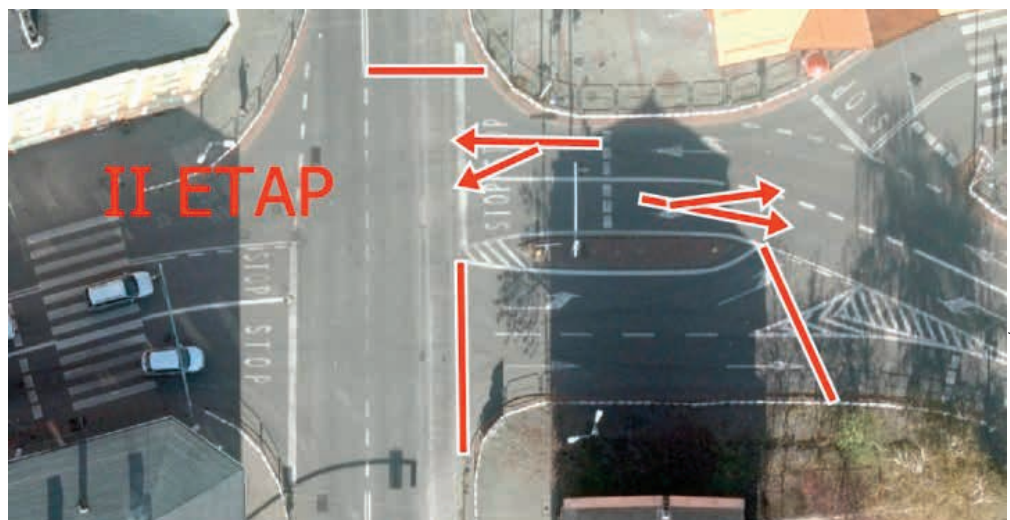
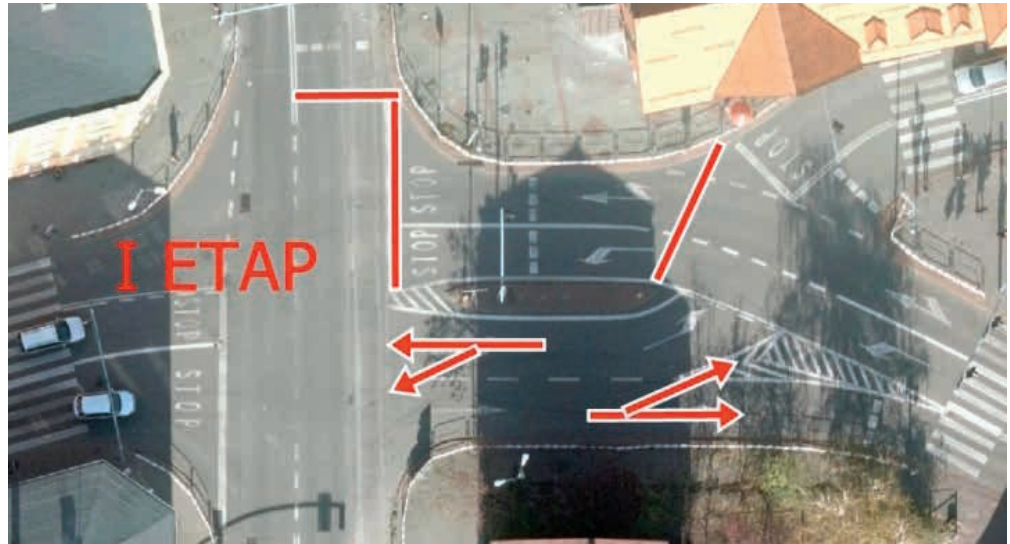
Kolejny etap prac w Rudzie Śląskiej

Prace modernizacyjne torowiska tramwajowej linii nr 9 w Rudzie Śląskiej Nowym Bytomiu weszły w kolejną fazę.

W poniedziałek 21.08.2017 r. wprowadzona została nowa organizacja ruchu na skrzyżowaniu ul. Niedurnego i Chorzowskiej i wykonawca przystąpił do robót w obrębie tego skrzyżowania. Roboty prowadzone są przy utrzymanym ruchu kołowym na skrzyżowaniu, jednak przy ograniczeniu go do jednego pasa w każdą stronę. Dlatego też prace zostały podzielone na dwa podetapy. W pierwszej kolejności zostanie wykonane torowisko po północnej stronie skrzyżowania na przedłużeniu ostatnio realizowanych prac w ciągu ul. Niedurnego. – Dlatego w pierwszej kolejności ta część skrzyżowania została wyłączona z ruchu kołowego, a samochody skierowane zostały na jeden pas po południowej stronie skrzyżowania – wyjaśnia rzecznik Tramwajów Śląskich S.A. Andrzej Zowada. Ruch na skrzyżowaniu sterowany jest sygnalizacją świetlną.

W drugim podetapie, roboty będą prowadzone na południowej części skrzyżowania, natomiast ruch w dwóch kierunkach zostanie przerwany na północną jego część, od strony ul. Pokoju. Ruch pieszy w trakcie robót będzie odbywał się jak do tej pory, bez zakłóceń.

– Oczywiście to rozwiązanie może w tym miejscu generować korki, jednak zależało nam na tym, by – przy utrzymaniu ruchu jednokierunkowego na części ul. Niedurnego – utrzymać przejezdność dla wszystkich relacji na tym ważnym skrzyżowaniu – mówi Andrzej Zowada. Przebudowa infrastruktury tramwajowej wzdłuż ul. Niedurnego w Rudzie Śląskiej to jedno z zadań „Zinte-



Materiały Urzędu Miasta Ruda Śląska

growanego projektu modernizacji i rozwoju infrastruktury tramwajowej w Aglomeracji Śląsko-Zagłębiowskiej wraz z zakupem taboru tramwajowego” przewidzianego do współfinansowa-

nia przez Unię Europejską. Zgodnie z zapisami umowy, wykonawca ma zrealizować całość robót do połowy października br.

red

Zabytkowy tramwaj pozostanie na linii 38

Będzie tradycyjnie i nowoczesnie! Unikatowa linia nr 38 w Bytomiu będzie obsługiwana przez dwa wagony – obok zabytkowej „eNki” pojawi się nowoczesny wagon z częścią niskopodłogową.

W ramach jednego z ogłoszonych przez Tramwaje Śląskie S.A. przetargów na zakup nowych, częściowo niskopodłogowych wagonów tramwajowych, Spółka planuje zakup wagonów dwukierunkowych, które mają obsługiwać linię nr 38 na ul. Piekarskiej w Bytomiu. – Po ogłoszeniu przetargu pojawiło się wiele publikacji prasowych, mogących sugerować, że nasze „eNki” znikną z krajobrazu Bytomia. Tak się nie stanie – podkreśla rzecznik Tramwajów Śląskich S.A. Andrzej Zowada.

Faktycznie nowe dwukierunkowe wagony mają

obsługiwać wskazaną linię. Nie zastąpią jednak one „Paulka” i „Hildki”, lecz będą ich uzupełnieniem, kursując naprzemiennie. Zarówno władzom Bytomia, jak i Zarządowi Tramwajów Śląskich S.A. zależy na zachowaniu jednego z symboli miasta. – Nie chcieliśmy mówić o tym już teraz, bo chodzi o zmiany w obsadzie taborowej, które wejdą w życie dopiero za kilka lat, ale faktycznie plan zakłada, iż linia nr 38 będzie obsługiwana jednocześnie dwoma wagonami – nowym, niskopodłogowym, ułatwiającym podróż zwłaszcza osobom starszym, chorym, czy rodzi-

nom z dziećmi oraz charakterystycznym dla tej linii, zabytkowym wagonem typu N – wyjaśnia Andrzej Zowada.

Zanim zmiany te zostaną wprowadzone w życie ulica Piekarska przedzie gruntowną modernizację, w ramach której przebudowane zostanie nie tylko torowisko, ale również jezdnie, chodniki, oświetlenie i infrastruktura podziemna. Zakończenie tych prac zbiegnie się w czasie z dostawą nowych dwukierunkowych wagonów. Obie inwestycje, zarówno modernizacja ul. Piekarskiej, jak i zakup nowych tramwajów, są elementami „Zintegrowanego projektu modernizacji i rozwoju infrastruktury tramwajowej w Aglomeracji Śląsko-Zagłębiowskiej wraz z zakupem taboru tramwajowego”, przewidzianego do współfinansowania przez Unię Europejską.

TS



Fot. Paweł Mikołajczyk

Trzeźwo, czyli bezpiecznie

W sierpniu Episkopat Polski tradycyjnie zwraca się z apelem o podjęcie abstynencji od alkoholu i promowanie postaw trzeźwościowych w rodzinach, życiu osobistym i zawodowym. Właśnie w miesiącu trzeźwości prowadzona jest akcja „Prowadzę – jestem trzeźwy”, w organizację której od wielu lat włączają się Tramwaje Śląskie.

Od początku sierpnia w miastach Aglomeracji kursują tramwaje oklejone reklamą z logotypem akcji i hasłem przewodnim. To jedna z form dotarcia do kierowców, pieszych i pasażerów z pozytywnym przekazem, promującym zdrowy i trzeźwy tryb życia.

- Odwołujemy się do pozytywnych cech człowieka, nikogo nie straszmy ani nie pouczamy – wyjaśnia ks. Piotr Brząkałik, Duszpasterz Trzeźwości Archidiecezji Katowickiej, który przed laty zainicjował całą akcję i obecnie wraz z Fundacją „Trzeźwość” jest jej organizatorem. - W czasie naszej kampanii przekonujemy użytkowników dróg, że trzeźwość to podstawowy warunek zasiadania za kierownicą. To fundamentalna kwestia, nie podlegająca dyskusji. Kto tego nie przestrzega, łamie nie tylko prawo o ruchu drogowym, ale także podstawowe zasady etyczne, stanowiąc śmiertelne zagrożenie dla innych i dla siebie.

Jak podkreśla ks. Piotr Brząkałik, w 2016 roku aż 1686 nietrzeźwych kierowców spowodowało wypadki, w których rannych zostało 2100 osób. - To przerażające statystyki. Dodać do tego trzeba, że podczas kontroli drogowych w ubiegłym roku wykryto ponad 115 tysięcy kierowców będących pod wpływem alkoholu. A przecież nikt nie wie ilu przypadków nie wykryto! - mówi ks. Brząkałik. - Warto zauważyć, że większość



nietrzeźwych kierowców zostaje przyłapanych przez policję w godzinach porannych. To symptomatyczne, że wiele osób wsiada do swoich pojazdów nazajutrz po spożyciu alkoholu, bagatelizując wynikające z tego zagrożenia. Wydaje im się, że są wypoczęci i wyspani, a tymczasem wciąż są pod wpływem alkoholu i nie powinni wyjeżdżać na ulice. W tym roku wyprodukowaliśmy magnesy z naszym kampanijnym hasłem. Myślę, że warto sobie taki magnes przyczepić np. na lodówce – być może wieczorem, kiedy będziemy chcieli sięgnąć po alkohol, pomyślimy o konsekwencjach i o tym, co może zdarzyć się rano.

Tegorocznej kampanii towarzyszy hasło „Tyłko trzeźwość zapewnia bezpieczną komunikację”. - „Komunikacja” – jej wielowymiarowa i wielopłaszczyznowa obecność, to najbardziej charakterystyczny wyznacznik naszych czasów – twierdzi ks. Piotr Brząkałik. - Jesteśmy społeczeństwem jak nigdy dotąd wielorako i na różne sposoby między sobą skomunikowanym. Nie sposób przecenić dobra i życiowych ułatwień, jakie daje tak powszechne między nami skomunikowanie, ale nie sposób też nie widzieć niebezpieczeństw i zagrożeń, jakie idą w ślad za nimi. Jednym z zabezpieczeń, bardzo skutecznym zresztą, przed zagrożeniami i niebezpieczeństwami bardzo szeroko rozumianej komunikacji jest trzeźwość, rozumiana też tak szeroko, jak tylko się da.

Kulminacja akcji „Prowadzę – jestem trzeźwy” przewidziana jest na 31 sierpnia. Od godz. 9:30 do 15:57, przez 13 miast naszej Aglomeracji (Gliwice, Zabrze, Ruda Śląska, Bytom, Świętochłowice, Chorzów, Siemianowice Śląskie, Katowice, Mysłowice, Sosnowiec, Będzin, Czeladź, Dąbrowa Górnicza) przejeżdżać będzie specjalny tramwaj, do którego organizatorzy zaproszą przedstawicieli władz samorządowych. Na przystankach wśród mieszkańców rozdawane będą materiały promocyjne.

(wk)

W ramach cyklu artykułów, który zatytułowaliśmy „Spacery po regionie”, zachęcamy do wspólnych wędrówek ścieżkami Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Są to wyprawy niezwykle - odwiedzimy interesujące miejsca i obiekty, które znajdują się blisko nas, po sąsiedzku albo nawet w naszym mieście, a dla wielu wciąż pozostają nieznanne.

Od drewnianego kościoła do pałacu i Zespołu "Śląsk"

Koszęcin – niewielka miejscowość w powiecie lublińskim – przez turystów najczęściej kojarzona jest z pięknym pałacem, w którym siedzibę ma Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”. Z pewnością jest to miejsce warte odwiedzenia, jednak w planie naszej wycieczki nie można pominąć innych zabytkowych obiektów Koszęcina.



Pierwsza wzmianka o Koszęcinie pochodzi z 1277 r., kiedy to biskup krakowski Paweł z Przemkowa zarządził obowiązek oddawania przez wieś dziesięciny na rzecz kościoła w Kamieniu Śląskim. Sama miejscowość, leżąca pierwotnie pomiędzy błotnymi stawami i bagniskami, porośniętymi wikliną, znana była właśnie z wyrobów wikliniarskich, które sprzedawane były niemal w całej Europie. W 1302 r. wieś wspomniana została jako własność zakonu cysterskiego w Jemielnicy, a od XV wieku należeć miała do parafii w Sadowie. Koszęcin miał już wówczas własny drewniany kościół pw. Świętej Trójcy. Kościół wybudowany został prawdopodobnie już w 1568

r., przy drodze biegnącej z Kalet do Koszęcina. Świątynia uległa zniszczeniu wskutek gwałtownej burzy w 1720 r. Jednak już w latach 1721–1724 mieszkańcy postawili nowy drewniany kościół, a jego głównym budowniczym był miejscowy cieśla, Jakub Riedinger. Obecnie obiekt ten jest najcenniejszym zabytkiem Koszęcina, leżącym na szlaku zabytków architektury drewnianej województwa śląskiego.

Drewniany kościół ma konstrukcję zrębową, usadowiony jest na podmurówce kamienno-ceglanej. Prezbiterium jest węższe i niższe od nawy głównej, zamknięte trójbocznie. Od południa znajduje się tzw. łoża kolatorska na piętrze oraz pomieszczenie

zakrystii. Do łoży można dostać się tylko od zewnętrznej strony kościoła. Prowadzą do niej schody znajdujące się w dostawionej przybudówce. Do nawy głównej od północy przylega niewielka kwadratowa kruchta. Ponadto nawę i prezbiterium obiegają otwarte przydaszki, czyli tzw. soboty, które tak jak prawie cały kościół pokryte są gontem. Od południowej strony kościoła, zakrystii oraz łoży kolatorskiej nie ma gontowania. Dach nad nawę i prezbiterium jest typu siodłowego, a dodatkowym elementem dekoracyjnym jest ośmioboczna wieżyczka na sygnaturkę z latarnią. Od zachodu, przy nawie głównej, dostawiona jest kwadratowa wieża, zwieńczona barokowym, baniastym hełmem z latarnią. Wnętrze kościoła w większości wyposażone jest w barokowe elementy, pochodzące z I połowy XVIII w. W ołtarzu głównym centralnie ustawiona



Kościół pw. Świętej Trójcy jest najcenniejszym zabytkiem Koszęcina, leżącym na szlaku zabytków architektury drewnianej województwa śląskiego.



W latach 1907–1908 wybudowano murowany kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa.

jest późnogotycka, drewniana Pieta, pochodząca z ok. 1510 r. Nad Pietą znajduje się ludowy obraz przedstawiający Świętą Trójcę, namalowany na desce w XVIII w. Po bokach, nad bramkami, usytuowane są rzeźby św. Mikołaja i św. Stanisława; po prawej stronie prezbiterium ustawiona jest drewniana ambona z przedstawieniem Trójcy Świętej. Po przeciwnej stronie w prezbiterium umieszczono barokową chrzcielnicę. Prezbiterium od nawy głównej oddzielają barokowe drewniane balustrady oraz belka tęczowa z ustawionym centralnie krzyżem i napisem: „Najświętszej Trójcy wieczna cześć”. Po bokach nawy ustawione są barokowe ołtarze: prawy - z rzeźbą św. Jana Nepomucena oraz

lewy - z centralnym obrazem św. Anny Samotrzeciej oraz stojącymi po bokach rzeźbami św. Barbary i św. Jadwigi. W zwieńczeniu ołtarza widoczne jest przedstawienie „Oka Opatrzności Bożej” z puttami, a poniżej obraz św. Jana Nepomucena. Nawa i prezbiterium nakryte są płaskim polichromowanym stropem z przedstawieniem Świętej Rodziny, św. Jadwigi Śląskiej, św. Franciszka z Asyżu oraz Anioła. Po prawej stronie nawy umieszczono obraz z ośmioma scenami, podpisanymi wierszowanym opisem w języku polskim, które przedstawiają w formie komiksowej historię budowy pierwszego kościoła. Obok obrazu w gablocie znajduje się stara uzda oraz cząstka „pazura raka” - pamiątki związane z legendą o budowie pierwszego kościoła, którego miejsce objawione zostało Wiktorii, córce miejscowego młynarza. W czasie objawień, obok starego dębu, wielokrotnie ukazywała się jej trójka dzieci, uosabiających Trójcę Świętą i nakazujących wybudowanie w tym miejscu świątyni. Jak głosi legenda, kościół pierwotnie miał stanąć na niewielkim pagórku, gdzie gospodarze zwozili drewno na jego budowę. Jednak objawiające się Wiktorii dzieci wskazywały miejsce przy starym dębie. Każdej nocy ogromny rak przetaczać miał zgromadzone drewno z pagórka w dolinkę, do czasu aż nie zmieniono ostatecznie lokalizacji budowy. Obok dębu tryskało również cudowne źródło z leczniczą wodą. Dzisiaj w tym miejscu mieści się murowana kapliczka, wewnątrz której płynie źródłana woda.

Wokół kościoła rozpościera się parafialny cmentarz. W latach 1907–1908, obok plebanii z 1899 r., wybudowano murowany kościół pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Projektantem neogotyckiej świątyni był opolski architekt Ludwik Schneider. Kościół wzniesiony został na planie krzyża łacińskiego, z rozbudowanym, trójjarkadowym wejściem głównym, podwojonym transeptem oraz wieżą nad nawą główną, nakrytą cebulastym dachem. W prezbiterium ustawiony jest ołtarz główny, z obrazem Serca Pana Jezusa autorstwa G. Scholtza, a także ołtarz św. Józefa. Obydwa ołtarze ufundowane zostały przez księcia Karola zu Hohenlohe-Ingelfingen, pana na Koszęcinie. Później ustawiono w kościele drugi ołtarz boczny - Matki Bożej.



Zespół pałacowo parkowy w Koszęcinie od 1953 r. jest siedzibą Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny.

W centrum miejscowości znajduje się kolejny charakterystyczny obiekt Koszęcina – zespół pałacowo parkowy, będący od 1953 r. siedzibą Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny. W XVII wieku, w miejscu dzisiejszego pałacu, wybudowano zamek, który przechodził z rąk do rąk, będąc własnością m.in. rodu Kościckich, von Rauthen, von Dyhem oraz ostatnich właścicieli - rodziny Hohenlohe-Ingelfingen, którzy władali zamkiem do 1945 r. W latach 1829–1830 budynek otrzymał dzisiejszy, neoklasycystyczny kształt. Pałac składa się z trzech niesymetrycznych skrzydeł. Zachodnie, najpiękniejsze skrzydło, mieści Salę Balową, z wychodzącym na przypałacowy park duży taras. Z okresu przebudowy w pałacu zachowały się również malowidła ścienna oraz niektóre elementy wystroju sal, chociażby w tzw. Sali Zielonej. Zachował się empirowy, okrągły piec kaflowy. Ponadto w dawnej zamkowej kaplicy pw. Matki Boskiej Wniebowziętej i świętych Męczenników Dionizego i Witalisa zobaczyć możemy epitafia nagrobne. Kaplica pełni dzisiaj rolę Kameralnej Sali Koncertowej.



W Koszęcinie co roku organizowany jest Międzynarodowy Konkurs Tradycyjnego Powożenia.

Pałac otoczony jest przepięknym parkiem krajobrazowym, założonym w połowie XIX w. Możemy tu podziwiać zabytkowy drzewostan: lipy drobnolistne, klony, kasztanowce, buki, dęby, jesiony, a w zachodniej części - oczko wodne z fontanną. Natomiast dawny budynek folwarczny, pochodzący z końca XIX w., jest dzisiaj Domem Pracy Twórczej im. Adolfa Dygacza, w którym utworzona została Izba Pamięci Zespołu „Śląsk”. Na dziedzińcu pałacu znajduje się słynna ławeczka z rzeźbą siedzącego na niej twórcy Zespołu, prof. Stanisława Hadyna. Pałac i park są miejscem spotkań w ramach święta „Śląska”, a także imprez plenerowych m.in. Międzynarodowego Konkursu Tradycyjnego Powożenia o Trofeum „Śląska”.

**Tekst i zdjęcia: Adam Lapski
Przewodnik turystyczny**



Pałac otoczony jest parkiem krajobrazowym z połowy XIX w.

O KULTURZE PODRÓŻOWANIA

Zmierzamy w dobrym kierunku

Zdjęcie: KZK GOP

Rozmowa z dr hab. Krzysztofem Łęckim, pracownikiem Instytutu Socjologii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

– Jak obecnie postrzegana jest komunikacja publiczna w naszym regionie?

– Zdaje mi się, że przez mieszkańców aglomeracji śląskiej postrzegana jest ona coraz lepiej. Wpływ na to ma z pewnością coraz nowocześniejszy tabor, co ważne - coraz mniej przepełnione. Wymieniłbym też regionalny, zwłaszcza tramwajowy, koloryt. Pamiętam jak przyjechali do mnie, na Śląsk, znajomi z Monachium. Zadziwiło ich właśnie to, jak bardzo kolorowe mogą być tramwaje. My traktujemy to jako element estetyki (dla niektórych – antyestetyki), ale chyba do końca nie zdajemy sobie sprawy z posiadania takiej wizerunkowej atrakcji.

– Można powiedzieć, że dziś podróżuje się lepiej niż kilka lat temu?

– Przypominam sobie moje podróżowanie sprzed lat. Przepełnione autobusy, tramwaje, pamiętam nawet czasy, kiedy ludzie jeździli na stopniach starych tramwajów. Dziś wygląda to inaczej. Jest znacznie większy komfort. Podczas jazdy można sobie wygodnie usiąść i czytać książkę lub słuchać muzyki, oczywiście, mam nadzieję, że tylko ze słuchawkami w uszach. To są zmiany idące we właściwym kierunku. Dla porównania, w Düsseldorfie wszystkie przystanki są podniesione do poziomu pierwszego stopnia w tramwaju. W ten sposób nie ma różnicy pomiędzy poziomem tramwaju a przystanku. Ułatwia to wchodzenie i wychodzenie,



Poprawa naszych zachowań w środkach komunikacji publicznej to długotrwały i skomplikowany proces. Odpowiadają za to wzorce kulturowe i praktyczne przyzwyczajenia. Mogę to wytłumaczyć na przykładzie autobusu. Na początku trasy kierowca informuje, że można wchodzić tylko drzwiami obok kierowcy. Po kilku przystankach już tego nie robi. Ludzi w autobusie jest pełno, otwierają wszystkie drzwi. Niestety, u nas jest tak, że coś, co jest zasadą na Ochojcu, przestaje być już na Mikołowskiej – mówi dr hab. Krzysztof Łęcki.

zwłaszcza osobom starszym i niepełnosprawnym. Powszechne zastosowanie tego u nas nie będzie łatwe, bo wiąże się z ogromnymi kosztami. Jednak porównując to moje podróżowanie sprzed kilku lat do czasów obecnych mogę śmiało powiedzieć, że droga stała się mniej wyboista i robimy spore kroki do przodu.

– To widać po pracach prowadzonych na śląskich drogach. Niestety, wiąże się to z utrudnieniami, czasami sporymi. Czy nasze społeczeństwo rozumie konieczność takich utrudnień?

– Kluczem do odpowiedzi jest pytanie - czy utrudnienia są do uniknięcia? Jeżeli czegoś nie da się uniknąć, to łatwiej się na to zgodzić, nawet na wiążące się z tym uciążliwością. Jednak jeśli okazuje się, że można zrobić coś sprawniej, to sprawa wygląda inaczej. Kiedy planowano na przykład przebudowę ul. Mikołowskiej w Katowicach, to mówiono o kilku miesiącach robót. Ostatecznie, po protestach mieszkańców, prace trwały kilka tygodni. Komunikacja, transport to krwiobieg miast. A ludzie widzą, jak postępują prace, czy na danym odcinku ktoś pracuje. Czasem idą one powoli, widać tylko kilku robotników. Przykład modelowy wygląda tak, że powinno się zatrudniać firmy, które potrafią przeprowadzić takie prace w najkrótszym czasie i następnie wytłumaczyć to wszystko mieszkańcom. Uświadomić im, że idących za tym utrudnień nie da się uniknąć. Jeżeli takiej

wiadomości nie będzie, to atmosfera będzie się zagęszczać, a ja byłbym ostatnią osobą, która przekonywałaby mieszkańców do zaciśnięcia zębów.

– Czasem przez te utrudnienia mocno przeklinamy. A jak wygląda kultura podróżowania środkami komunikacji publicznej?

– Kultura podróżowania jest nieco wyższa niż była. To kwestie etologiczne. Jeszcze nie tak dawno ludzie wskakiwali do pociągu, by zająć przedział, dziś siedzą w domu i przez internetową stronę kupują bilet na Pendolino. Jeśli kultura materialna jest na wysokim poziomie, to ludzie się do niej dostosowują. W sklepie dziś „spod lady” już niczego nam nie podają. To sieci wysyłają sms-y z informacjami o promocjach. Szanuje się klienta. Zmienia się zachowanie sprzedawców. Jeżeli podnosić się będzie poziom kultury materialnej, to zachowania też będą się dostosowywać.

– Jest więc szansa na poprawę zachowań na przystankach, na przykład podczas wsiadania do tramwaju czy autobusu?

– To niestety długotrwały i skomplikowany proces. Odpowiadają za to wzorce kulturowe i praktyczne przyzwyczajenia. Mogę to wytłumaczyć na przykładzie autobusu. Na początku trasy kierowca informuje, że można wchodzić tylko drzwiami obok kierowcy. Po kilku przystankach już tego nie robi. Ludzi w autobusie jest pełno, otwierają wszystkie drzwi. Tu warto podkreślić, że jeżeli jest jakaś zasada, reguła, to powinna być ona przestrzegana zawsze, i na pierwszym i na dziesiątym przystanku. „Twarde prawo, ale prawo”. Niestety, u nas jest tak, że coś, co jest zasadą na Ochojcu, przestaje być już na Mikołowskiej.

– Śląsk ma przyzwoitą sieć transportu publicznego. Jednak przekonanie ludzi do korzystania z niego nie jest chyba proste? Trudno zostawić auto pod domem.

– W tym przypadku można mówić o dwóch poziomach. Poziom pierwszy: przekonywujący. Kiedy ktoś jedzie np. tramwajem może w spo-



Zdjęcia: Tramwaje Śląskie S.A.

koju czytać książki, esemesować. Poziom drugi: zagwarantowany komfort. Osoba, która jedzie tramwajem powinna mieć większy komfort niż ktoś, kto musi uważać, bo trzyma kierownicę w ręku. Niestety, są jeszcze w użytku modele tramwajów, na stopnie których trzeba się nie-

mal wdrapywać. To proste dla ludzi młodych, dla starszych jest to spore wyzwanie. Sądzę, że lepiej aby osiemdziesięciolatek wybierali komunikację publiczną, bezpieczną, niż siadali za kierownicą.

– W naszej aglomeracji powstały lub będą powstawać centra przesiadkowe czy sieci miejskich wypożyczalni rowerów. Może to bardziej zachęci do zmiany podróżniczych nawyków?

– Centra przesiadkowe są dobrym rozwiązaniem i z pewnością ułatwiają podróżowanie. Jadąc danym środkiem transportu, dojeżdżając do węzła powinniśmy być informowani o możliwościach przesiadek. Coraz więcej osób porusza się po naszych miastach rowerami, ta moda jest godna polecenia.

Katowice i cała aglomeracja to dość szczególny rodzaj przestrzeni miejskiej. Wiele zostało tu zrobione, co się widzi i czuje, ale jeszcze więcej jest do zrobienia, by było naprawdę fajnie. Tu dzisiaj nawet jak się narzeka, to narzeka się na innym poziomie, niż kiedyś. Przy okazji dodam, że od czasu do czasu widuję stare tramwaje (z lat sześćdziesiątych), w których jeżdżą konduktorzy - to świetny element wzbogacający pejzaż miejski.

Rozmawiał: Wojciech Zawadzki



Jedyny taki festiwal na świecie

Trwa promocja 37 edycji Rawa Blues Festival. W trasę wyruszył m.in. tramwaj z logo festiwalu, który pod koniec września zagości w Spodku oraz sali Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach.

- Współpraca z Trawajami Śląskimi od lat układa nam się bardzo dobrze. Tramwaje są charakterystyczne dla Katowic i dla całego regionu, dlatego doskonale nadają się do promowania naszej imprezy – podkreśla dyrektor festiwalu, Ireneusz Dudek. Rawa Blues Festival jest obecnie najbardziej rozpoznawalnym wydarzeniem bluesowym w Polsce, a także największym na świecie festiwalem odbywającym się pod dachem. - Nie jest to tylko nasze zdanie – mówi Ireneusz Dudek. - Ostatnio potwierdził to Bruce Iglauer - założyciel i prezydent Alligator Records, największej bluesowej wytwórni płytowej. Żaden festiwal bluesowy na świecie nie odbywa się w takich salach, przy takiej obsłudze technicznej, w systemie HD, z użyciem dwunastu kamer! Powinniśmy być z tego dumni, a tymczasem Rawa Blues



Zdjęcie: Tramwaje Śląskie S.A.

wciąż jest bardziej doceniana poza granicami Polski niż w naszym kraju.

Jak podkreśla Ireneusz Dudek, Rawa Blues Festival może poszczycić się nie tylko listą najwybitniejszych muzyków, ale też wspaniałą publicznością. - Bywam na różnych festiwalach bluesowych na świecie – tam dominują ludzie w moim wieku, a dwudziestolatkowie są rzadkością. U nas jest ich mnóstwo! - cieszy się dyrektor Rawa Blues Festival. - Myślę, że tajemnica sukcesu Rawy Blues tkwi w tym, że stawiamy na bezpośredni kontakt z publicznością, żywą muzykę i improwizację. Tylko wtedy następuje

to magiczne sprzężenie między muzykami a odbiorcami. To przyciąga wykonawców, którzy jednorazowo mogą wydobyć takie dźwięki, których nigdy później nikt już nie usłyszy.

Tegoroczna edycja Rawa Blues Festival zapowiada się fascynująco. 29 września w sali NOSPR wystąpi Eden Brent, a także Irek Dudek ze swoim Big Bandem. Następnego dnia na scenie w Spodku pojawią się m.in. Marcus King, Sonny Landreth, Tim Woodson, Kris Barras.

Szczegółowy program dostępny jest na stronie www.rawablues.com.

(wk)

Spotkajmy się na 5-leciu Blues Bany

Nadeszła pora, aby zaprosić wszystkich miłośników bluesowych dźwięków na jubileuszową, 5 edycję Blues Bany – Bytomskiego Tramwaju Bluesowego. Tegoroczne muzykowanie odbędzie się w Bytomiu w sobotę 2 września na linii nr 38, w godzinach od 12:30 do 18:30.

- Z racji naszego jubileuszu postanowiłem, iż tegoroczna edycja Blues Bany - Bytomskiego Tramwaju Bluesowego odbędzie się, jak na początek, w wagonie typu „N” czyli popularnej bytomskiej „eNce”, ponieważ cały zarys projektu Blues Bana - Bytomski Tramwaj Bluesowy opierał się właśnie o ten zabytkowy wagon, kursujący na co dzień po ulicy Piekarskiej w Bytomiu. Dlatego też pomyślałem, iż nasz tegoroczny jubileusz odbędzie się właśnie w tym wagonie – mówi Krzysztof Wydro główny organizator Blues Bany. Tegoroczny bluesowy przejazd zabytkowym tramwajem ulicami Bytomia w kierunku ulicy Piekarskiej rozpocznie się w samo południe w zajezdni w Bytomiu Stroszku. Wówczas „bana pełna bluesa” wyruszy na śląskie tory zabierając po drodze pasażerów. Projekt Blues Bana – Bytomski Tramwaj Bluesowy realizowany jest z inicjatywy bluesmana

Krzysztofa Wydro, przy wsparciu organizacyjnym Tramwajów Śląskich S.A. i KZK GOP. Ta nietypowa forma muzykowania w wagonie tramwajowym z każdą edycją gromadzi coraz większe grono muzyków i słuchaczy. - Z roku na rok zauważamy, iż coraz więcej ludzi z ościennych miast specjalnie tego dnia przyjeżdża do Bytomia, niektórzy by z nami zagrać, inni by posłuchać. Wszyscy są tu mile widziani – podkreśla Krzysztof Wydro.

- Każdego roku w Blues Banie spotkać można nie tylko miłośników tego gatunku, lecz również przypadkowych pasażerów, dla których to miła odmiana w podróży. Zdarza się i tak, że pasażerowie decydują się pojechać drugi raz tam i z powrotem, żeby dłużej posłuchać muzyki – zauważa Andrzej Zowada rzecznik Tramwajów Śląskich S.A. i dodaje: - Cieszymy się, że ta impreza wrosła na stałe w kalendarz bytomskich wydarzeń kulturalnych, zwłaszcza, że w tym wypadku



to muzyka wychodzi do ludzi. Nie trzeba nigdzie daleko jechać, nie trzeba kupować wejściówek, wystarczy wsiąść do tramwaju i dać się porwać muzyce.

Szczegółowe informacje dotyczące Blues Bany można znaleźć na facebookowym profilu wydarzenia oraz na plakatach i stronie internetowej Tramwajów Śląskich S.A.

Mateusz Wieczorek



Zdjęcia: Tramwaje Śląskie S.A.

Drugi wagon serii Pt przebudowany

Zakład Usługowo Remontowy Tramwajów Śląskich S.A. w Chorzowie zakończył modernizację drugiego wagonu serii Pt o numerze 904. W wyniku modernizacji powstał jednokierunkowy, trójczłonowy wagon, z częścią środkową niskopodłogową.

Przebudowany wagon jest bliźniaczko podobny do pierwszego zmodernizowanego wagonu tej serii. – Zmiany, jakie zaszły w trakcie przebudowy, są bardzo głębokie i tak na dobrą sprawę, w tej ostatecznej wersji niewiele pozostało z wagonu pierwotnego – mówi rzecznik Tramwajów Śląskich S.A. Andrzej Zowada.

Zakres modernizacji, którą wykonali pracownicy Zakładu Usługowo Remontowego Tramwajów Śląskich S.A. w Chorzowie obejmował m.in.: zabudowę niskopodłogowego członu środkowego, zmianę wyglądu zewnętrznego, montaż nowego napędu z możliwością odzysku energii podczas hamowania, wymianę drzwi i foteli, zastosowanie nowego oświetlenia, systemu informacji pasażerskiej, monitoringu i emisji reklam, a także ładowarek USB umieszczonych w poręczach i ścianach bocznych.

W stosunku do pierwszego zmodernizowanego wagonu o nr 913 wyposażenie wagonu 904 uległo wzbogaceniu o nowe tablice boczne informacji pasażerskiej. W wagonie 904 tablice te są dwustronne – od strony zewnętrznej przekazują informację o numerze linii i kierunku, zaś strona wewnętrzna wyposażona jest w ekran LCD przedstawiający w sposób dynamiczny przebieg linii oraz mapkę ukazującą bieżące położenie wagonu z wykorzystaniem sygnału GPS. – Zastosowanie tego typu tablic umożliwia pasażerom orientację w przebiegu linii i łatwy wybór przystanku docelowego, co jest ważne zwłaszcza dla osób spoza regionu, nieznających okolicy – podkreśla Andrzej Zowada. Zmodernizowany wagon, po przeprowadzeniu badań technicznych, pomyślnie przebył jazdy próbne i od piątku 25.08.2017 r. został skierowany do obsługi linii nr 20. Drugi wagon serii Ptm otrzymał też imię. Zgodnie z wcześniejszymi konsultacjami społecznymi wagon nosi imię Gucio.

TS



KONKURS

FOTOGRAFICZNY

„Mój ulubiony tramwaj”

Prace należy składać do **15.09.2017 r.**
w sekretariacie Rejonu nr 4 w Gliwicach, ul. Chorzowska 150.

Szczegóły, regulamin i formularze zgłoszeniowe
dostępne na stronie: www.tram-silesia.pl

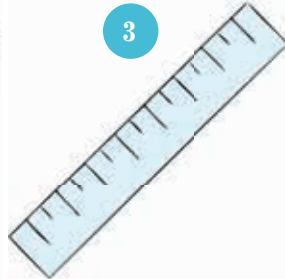
Logogryf dla dzieci



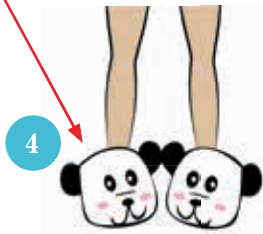
1



2



3



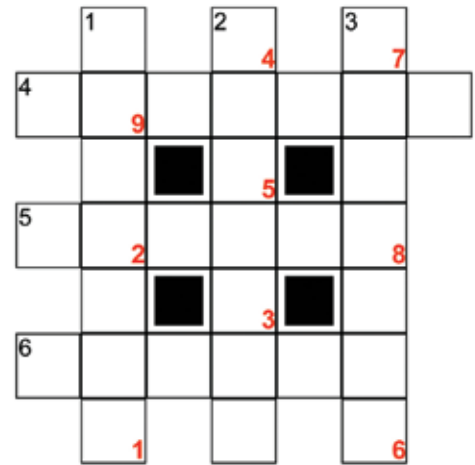
4



5



6



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 10 utworzą rozwiązanie

1	2	3	4	5	6	7	8	9
---	---	---	---	---	---	---	---	---



Wśród najmłodszych czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania do 15 września na adres wydawcy rozlosujemy maskotkę ufundowaną przez Tramwaje Śląskie S.A. W tym miesiącu nagrodę wylosowała Angelika Skwara z Sosnowca. Gratulujemy!

Krzyżówka panoramiczna

Adapter	▼	Sofa	▼	Przełożony mnicha	▼	Ziemia nadana wasalowi	▼	Masówka	▼	Sklep z koszykami	▼
Cukierek z rulonika				Męła z dymu i spalin						Duże sito	Jane, amer. aktorka
▶					Owal	▶					
					Kupalnik górski	▶					
Dowódca Kozaków	▶							Pustelnia	▶		
								Zastój	▶		
Budynek mieszkalny											Milczą, gdy dusza śpiewa
▶			Czas na sen	▶					Nielot z Australii	▶	
Kibic, sympatyk	▶			Duch podziemia		Nastrój powagi	▶				
▶				Płynący lód	▶				Piłka za boiskiem	▶	
Podolek											
Naród	▶						Święcenia biskupie	▶			

Litery w kolorowym rzędzie utworzą rozwiązanie

Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania do 15 września na adres wydawcy rozlosujemy nagrody rzeczowe. W tym miesiącu nagrodę w postaci Power banku wygrała Halina Kalaga z Bytomia. Gratulujemy!

Adres redakcji: Agencja Mediów Lokalnych mediaL, ul. Katowicka 105, 41-500 Chorzów. Rozwiązania można przysłać pocztą tradycyjną, pocztą elektroniczną (na adres: biuro@agencjamedial.pl) lub dostarczać je osobiście. Uwaga: oprócz adresu nadawcy należy podać numer telefonu kontaktowego.